

Wydział Sztuki
Uniwersytetu Radomskiego
im. Kazimierz Pułaskiego w Radomiu,
prof. dr hab. Andrzej Markiewicz
26-200 Radom, ul. Wstępną 36/1

Radom, lipiec, sierpień 2024r.

**Ocena rozprawy doktorskiej oraz projektu artystycznego
mgr. Marka Haby w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora
w dziedzinie – sztuka, dyscyplinie artystycznej – sztuki plastyczne i konserwacja dzieł
sztuki, wszczętym przez Radę Dyscypliny Instytutu Sztuk Pięknych, Kolegium Nauk
Humanistycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego.**

Pismem z dn. 27 czerwca 2024r., BPOCH.5200.114.2023. MW Rada Naukowa Kolegium Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego, uchwałą z dn. 20.06.2024r. powierzyła mi przygotowanie recenzji w postępowaniu doktorskim mgr. Marka Haby. Temat rozprawy doktorskiej i pracy praktycznej brzmi: *Architektura światła. W poszukiwaniu pejzażu wewnętrznego.*

Rozprawa doktorska mgr. Marka Haby została podzielona na dwie części: teoretyczną i artystyczną.

- Część teoretyczna składa się z tekstu wprowadzającego, czterech nienumerowanych części / rozdziałów oraz bibliografii, stanowi autorską analizę problemu zawartego w temacie pracy.
- Część artystyczna zawiera dokumentację fotograficzną 26. obrazów wykonanych techniką akrylową.

Dysertacja liczy 39 stron.

Powierzona mi do sporządzenia recenzja będzie składała się z dwóch części. Po pierwsze wyrażę opinię do przedstawionych założeń teoretycznych dysertacji. Po drugie odniosę się do wizualizacji ww. problemu w dokonaniach artystycznych, które poznałem i analizowałem na podstawie reprodukcji prac autora, rozprawa doktorska – s. 15-39.

I. Część teoretyczna – analiza, refleksje i opinie

Niewielka objętościowo praca teoretyczna magistra Marka Haby z materiałem dokumentacyjnym, zawierająca reprodukcje dokonań autora, umożliwiła mi poznanie obszarów zainteresowań oraz zanurzenie się w świat intelektualny doktoranta. Rozważania zamknięte w rozprawie doktorskiej pt.: *Architektura światła. W poszukiwaniu pejzażu wewnętrznego* traktuję jako osobiste wyznanie dotyczące filozofii twórczości, postawy artysty i jego reakcji wobec współczesnego świata.

Na wstępie nasuwa się pytanie: czy w tak skromnej pod względem objętości pracy teoretycznej - tekst rozważań to 13 stron - można zrealizować temat zawarty w tytule

rozprawy doktorskiej, choćby w zarysie, nie wspominając o jego pełnej realizacji? Wybór formy tekstu, podział na rozdziały, charakteryzuje się swobodnym tokiem myśli, uwag, nielicznych cytatów (w liczbie dwóch), bez wyczerpujących odniesień do ulubionych i inspirujących autora twórców, którzy problemom *Architektura światła. W poszukiwaniu pejzażu wewnętrznego*. poświęcili przynajmniej częściowo swoje dokonania artystyczne. Uwagę zwraca nadto ograniczona liczba odniesień do osobowości sztuki z różnych epok rozwoju cywilizacji homo sapiens. Przywołane cztery przykłady mogą świadczyć o nieprzywiązywaniu dużej wagi do pracy z materiałem i problematyką historii sztuki. W części / rozdziale pt.: *W poszukiwaniu pejzażu wewnętrznego*, dotyczącym historii rozwoju procesu intelektualno-twórczego autora, znajdziemy w niej / nim również fragment opracowania, w którym mgr Marek Haba odnosi do ulubionego i inspirującego go twórcy, profesora Tadeusza Wiktora, który miał niekwestionowany wpływ na jego drogę artystyczną. Żałuję jednak, że wnioski jakie wypływają z opisu Mistrza, nie znalazły odniesienia i zastosowania w tworzeniu i redagowaniu tekstu dysertacji i zawartych w nim rozważań. Problem pracy doktorskiej jest opracowany w sposób częściowy, wręcz minimalistyczny; subiektywny i lakoniczny komentarz do przedstawionych teorii, np.: w rozdziale/części pt.: *Proces tworzenia*, został włączony do swobodnej kompozycji intelektualnej autora. Myślę, że właśnie te części pracy mgr. Haby wymagałyby dokładniejszego i bardziej wnikliwego podejścia. Na str. 6 dysertacji autor pisze: *Będąc jeszcze dzieckiem uwielbiałem pisać. Pisałem wszędzie, gdzie się dało. (...)* Passus ten pozostawiam bez komentarza.

Fragmenty części teoretycznej tekstu, w których Marek Haba może oprzeć ich zawartość na własnych doświadczeniach obserwatora, analityka, psychologa, artysty malarza, uważam za ciekawe. Poza tym rozważania zamknięte we wszystkich częściach pracy doktorskiej pt.: *Architektura światła. W poszukiwaniu pejzażu wewnętrznego* dotyczą także postawy autora i jego reakcji na współczesny świat, zawierają przemyślenia nad świadomym użyciem elementów malarskich, linearnych, barwnych; wzajemnych ich wiązaniach, stopniowaniu napięć, porządkowaniu obszaru zapisu kompozycyjnego tak, aby percepcja odbiorcy była skierowana na refleksyjne postrzeganie dzieła.

Z krótkiego tekstu rozprawy wyłania się natura odkrywcy niepoznanych dotąd możliwości formowania nowych, nieprzetłumaczalnych i innych w odbiorze obiektów. Autor w rozprawie doktorskiej pisze: *Tym co mnie urzeka, inspiruje i pozwala wyznaczyć cel w tworzeniu obrazu, jest światło. Ono konsekwentnie towarzyszy mi w twórczości. Mam na myśli światło jako blask, dzięki któremu wychodzę z mroku. (...) Ważnym elementem w mojej kompozycji malarskiej jest jasna, świetlista linia, która pomaga mi wskazać drogę od ciemnych do jasnych przestrzeni obrazu. (...) Mam nadzieję, że kiedyś uda mi się namalować to co kryje się w sferach - gdzie linia się kończy, zanika - może tam gdzie jest jej początek. (...)*, str.11 i 12.

Język i styl w jakim została napisana praca świadczy o poprawnych umiejętnościach Marka Haby do wyrażania przemyśleń dotyczących problematyki sztuki. Tekst rozprawy to rezultat dość mozolnej pracy i samodyscypliny intelektualnej autora. Podejście do realizacji założeń tematu wydaje mi się jednak zbyt ogólne w zakresie przejrzystości konstrukcji formalnej i merytorycznej (komentarze, analiza, zawartość historyczna, bibliografia). Dołączona bibliografia zawiera teksty historyków, teoretyków sztuki oraz artystów, w liczbie 7 tytułów. Tę

część zamykam oceną dostateczną. Publikacja zawiera dokumentację pracy praktycznej w postaci reprodukcji wyników działań twórczych.

II. Część artystyczna – założenia, analiza.

Zestaw prac doktorskich składa się z 26. obrazów wykonanych techniką akrylową na płótnie opatrzonych tytułami: *Dźwięki światła*, *Zmierzch*, *Opowieści światła*, *Twierdza*, *Wyspa*, *Moje przestrzenie*, *Biała linia*, *Znaki obecności*, *Planety*, *Pejzaż* o zróżnicowanych wymiarach. Dziesięć obrazów jest wielkości 100x100cm., trzy-60x80cm., dwa-120x100cm., dwa- 20x20cm oraz po jednym obrazie o wymiarach: 33x41cm., 33x55cm., 33x46cm., 90x100cm., 120x300cm., 100x240cm., 100x300cm., 114x162cm., a także obraz na desce w kształcie koła o średnicy 76cm.

Henryk Stażewski powiedział: *Przez sztukę wlamujemy się do prawdy rzeczywistości kryjącej się w szarej mgłę pyłu codzienności, która dla artysty zawiera złudzenie rzeczywistości lub rzeczywistość fałszywą*” Henryk Stażewski, *Sztuka i rzeczywistość* [w:] *Sztuka* 4/4/77, s.20-21.

Podstawą w artystycznych poszukiwaniach mgr. Marka Haby jest bez wątpienia inklinacja zbadania, a raczej zmierzenia się, z istotną dla każdego artysty wartością, jaką jest sugestywna chęć poznania niepoznawalnego. To również swego rodzaju próba nadania tym poszukiwaniom racjonalnie uzasadnionego fundamentu, bazy, pozwalającej zrozumieć i uzasadnić własne zmagania, związane z tym dywagacje, lęki, olśnienia, a także pojawiające się przy tej okazji niepowodzenia.

Artysta maluje z pasją. Pisze o tym na 5. str. dysertacji: *(...) bez malowania trudno byłoby mi żyć (...)*. Jest ufny sobie, swojej pasji, energii. Siła tych dzieł udziela się również widzowi, który śledząc to, co materialne i to, co duchowe poszerza teren własnej percepcji, nawet jeśli w pierwszej chwili nie ze wszystkim może się zgodzić.

Prezentując rzeczywistość artysta dobitnie sygnalizuje potrzebę stworzenia przestrzeni, w której czas zatrzymuje swój bieg, dając tym samym możliwość szczegółowej penetracji utrwalonego obrazu. Jest on kadrem łączącym w sobie świat wyobraźni ze światem realnym, a także delektowaniem się nim i przeżywaniem go. Jest to istotny zabieg w procesie twórczym autora, powodujący kierowanie uwagi w stronę operowania klasycznymi środkami plastycznymi, przy pomocy których tworzy wielowarstwowe zapisy malarskie. Malarstwo bowiem zajmuje w twórczości mgr. Marka Haby pozycję naczelną.

Autor wskazuje na kilka istotnych elementów – wręcz podstawowych wartości warsztatu artystycznego. Pierwszą taką wartością jest analiza i zrozumienie zasad procesu twórczego jako poszukiwania jedności myśli, idei, konceptu ideowego z wyraźnie określonymi regułami, zgodnie z którymi opracowanie dzieła jest równoznaczne z podjęciem decyzji co do treści i formy kompozycji. Z tym związany jest drugi z istotnych elementów – eksperyment, który z reguły ma na celu potwierdzenie określonej teorii i leży u podstaw działania każdego artysty. To działanie dotyczy również badań w obszarze materii. Związane jest ono bezpośrednio z obserwacją oraz intuicją, podświadomym procesem myślowym, umożliwiającym artyście podjęcie właściwej decyzji, zrozumienie i rozwiązanie problemu lub odpowiedzi na zasadnicze, często trudne pytania. Prace doktoranta opisują świat łącząc ze sobą jego realizm, autentyczność i obrazy wyobraźni. Na str. 11 w rozprawie

doktorskiej autor pisze: *Zabiegi malarskie, o których pisałem wcześniej, służą mi do kształtowania nadrzędnego dla mnie wyobrażenia światła. Na płaszczyznach bardziej lub mniej rozedrganych powierzchni maluję zgrupowane kształty figur, które prowadzą nasz wzrok po kompozycji obrazu. Są przeważnie rozmieszczone w najjaśniejszych fragmentach obrazu, aby właśnie tam najbardziej były aktywne. Niektórzy doszukują się w nich postaci lub zwierząt, jednak ja chciałbym zgubić przedmiotowość tych form w bezprzedmiotowej materii tła i sprawić, że tu najważniejsze jest światło. Dlatego w niektórych ostatnich obrazach zrezygnowałem z wprowadzania form geometrycznych i pozwoliłem płaszczyznom rozedrganych struktur, aby same e sobie mogły stanowić opowieść.*

Autor nie precyzuje jednoznacznie przesłania działania artystycznego, lecz podsuwa dyskretnie widzowi delikatną w swej malarskości materię pełną poetyckich niedomówień.

Przedstawione w dysertacji reprodukcje prac autora, to obrazy malarskie, układy kompozycyjne mające orientację kwadratu, prostokąta lub koła. Środkiem wyrazu, który determinuje obraz jest kontrast. Autor posługuje się nim w sposób radykalny ale zarazem uwypukla subtelne nastroje i treści, które w innej postaci przekazu byłyby trudne do wypowiedzenia. Język plastyczny, jakim posługuje się artysta tworzy pomost pomiędzy widzianą i odczuwaną rzeczywistością a formą jej malarskiego opisu. Poddane procesowi redukcji prace przedstawiają znaki, symbole plastyczne, w których ślad narzędzia: linia, faktura, plama barwna, tworzą autonomiczną materię w granicach utworu. Światło oraz walor niczym sprawny reżyser przydziela role, dynamizuje kompozycję obrazu oraz konstruuje przestrzeń tajemnicy opowiadania. Prace artystyczne mgr. Marka Haby tworzą opowiadania przefiltrowane z jednej strony techniką rzemiosła, z drugiej świadomością artystyczną i zależnie od rezultatów tej filtracji, autor dokonuje istotnych zmian języka sztuki, szukając bardziej współczesnych form wyrazu dla zachowanych wartości lub zachowane formy obdarzając nowymi znaczeniami.

Wyjątkowo trudno jest dokonać wnikliwej, miarodajnej i rzetelnej analizy prac artystycznych, w tym przypadku obrazów malarskich na podstawie ich reprodukcji - zapisu cyfrowego w formie zdjęć, część ostatnia dysertacji str. 15-39. W dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, w której treścią utworu jest doświadczenie dążące do określenia, z wykorzystaniem materii twórczej, sensu znaczeniowego, symbolicznego i formalnego, problemu zawartego w tytule rozprawy doktorskiej, żadna inna forma dokumentująca dzieło nie jest w stanie zastąpić bezpośredniego z nim kontaktu. Każdy rodzaj reprodukcji dzieł plastycznych, a szczególnie w tym przypadku części artystycznej przewodu doktorskiego, z góry skazany jest na niepowodzenie. Ilustracja staje się wtórnym przedstawieniem oryginału, która - niestety - go spłaszcza i wypacza. Dlatego też chciałbym podkreślić, że dużą rolę w obecnym procesie analizy i oceny przedmiotu obrony odgrywa intuicja, wyczucie i doświadczenie recenzujących. Należałoby jednak rozważyć zmianę przepisów obowiązujących w tym przedmiocie.

Po tych paru słowach na zakończenie przejdę do podsumowania i konkluzji.

III. Podsumowanie

Dokonania artystyczne mgr. Marka Haby stanowią aluzję do współczesności. Tematyka, forma wypowiedzi prac artystycznych jest zintegrowana, stanowi pewnego

rodzaju zapis, znak czasu, dokument opowiadający o wyjątkach rzeczywistości. Jej obszar badawczy tworzy całość. Podsumowując, zarówno w części opisowej, jak artystycznej, pomimo wcześniejszych uwag dotyczących dysertacji, chcę podkreślić, że powstałe z tego procesu utwory plastyczne tworzą rzeczywistość, która jest wynikiem intelektu, wyobraźni i działań kreatywnych.

IV. Konkluzja

Biorąc pod uwagę przedstawione fakty odnoszące się do koncepcji pracy doktorskiej, metod pracy, inspiracji i końcowych efektów, po wnikliwej analizie przedstawionego materiału, który cechuje dobór indywidualnych środków wyrazu, świadczących o dobrym poziomie dojrzałości twórczej, stwierdzam, iż mgr Marek Haba spełnia wymagania związane z przewodem doktorskim i wnioskuję o przyznanie mu przez Radę Dyscypliny Instytutu Sztuk Pięknych, Kolegium Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego stopnia doktora w dziedzinie sztuki dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

prof. dr hab. Andrzej Markiewicz

